

Sygn. akt I C 218/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekr. sądowy Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwoty:

a. 3.740 złotych (trzy tysiące siedemset czterdzieści) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty;

b. 1.104 złote (tysiąc sto cztery) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt I C 218/17

UZASADNIENIE

W dniu 3 stycznia 2017 roku (...) S.A., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wystąpił z powództwem przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. w W. żądając wydania nakazu zapłaty kwoty 3.740 zł tytułem odszkodowania za koszty najmu pojazdu zastępczego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 lutego 2016 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazano, że M. K. zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem samochodu podczas wypadku komunikacyjnego z dnia 12 stycznia 2016 roku, którego sprawca był ubezpieczony w zakresie OC posiadaczy samochodów u pozwanego. Wraz z umową najmu poszkodowany dokonał cesji wierzytelności przypadającej mu z tytułu polisy OC sprawcy szkody na rzecz spółki powodowej. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił odszkodowanie pokrywające koszty najmu pojazdu zastępczego za 3 dni, podczas gdy rzeczywisty i uzasadniony okres najmu wynosił 14 dni.

/pozew k. 2-8/

W odpowiedzi na pozew Link4 Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,

z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany zakwestionował zakres i wysokość szkody wskazywanej przez powoda.

W uzasadnieniu wskazano, że według pozwanego wypłacona dotychczas kwota tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego jest adekwatna do wysokości powstałej szkody. Uzasadniony okres naprawy wynosił 3 dni, jako że ze sporządzonego przez pozwanego towarzystwo kosztorysu wynika, że technologicznie uzasadniony czas naprawy wynosił 14,4 roboczogodziny. Okres, w którym uszkodzony pojazd stał w warsztacie, a nie był naprawiany, nie jest czasem naprawy. Ponadto M. K. jeszcze po wypadku aktywnie korzystał z uszkodzonego pojazdu, co wskazuje na to, że nie potrzebował on pojazdu zastępczego na okres dłuższy niż czas samej naprawy.

/odpowiedź na pozew k. 35 - 38/

W piśmie procesowym wniesionym 23 lutego 2017 roku powód zakwestionował stwierdzenia powoda i podniósł, że przedłużony czas przebywania uszkodzonego pojazdu w warsztacie spowodowany był opieszałością pozwanego w dokonaniu ponownych oględzin pojazdu i akceptacji kosztorysu naprawy. Nie można zatem w przedmiotowej sprawie zwracać uwagi jedynie na technologicznie uzasadniony czas naprawy, jako że wydłużenie okresu naprawy pojazdu, jako że ma na nie wpływ szereg czynników, nie obejmuje tylko faktycznego czasu naprawiania pojazdu przez mechanika.

/pismo przygotowawcze k. 64 – 68/

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 stycznia 2016 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego został uszkodzony samochód marki (...), należący do M. K..

/bezsporne/

Sprawcy wypadku ubezpieczona była w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

/bezsporne/

Poszkodowany zgłosił szkodę ubezpieczycielowi w dniu 14 stycznia 2016 roku. Została ona zarejestrowana pod numerem (...).

/harmonogram k. 29-30/

Wskutek uszkodzenia tylnego zderzaka pojazd co prawda był w stanie umożliwiającym poruszanie się nim, ale ze względu na uszkodzenia stwarzał on zagrożenie dla ruchu. Ostre krawędzie połamanego plastiku zderzaka stanowiły zagrożenie w przypadku np. potrącenia pieszego przy cofaniu. Odształcona belka zderzaka utraciła częściowo zdolność pochłaniania energii przy ewentualnym najechaniu na tył pojazdu, a to mogło wiązać się z możliwością powstania bądź zwiększenia obrażeń pasażerów pojazdu przy potencjalnym najechaniu na jego tył. Takie uszkodzenie nadwozia eliminuje pojazd z ruchu. Pojazd ten nie powinien więc być użytkowany po uszkodzeniu. Mimo tego M. K. nadal jeździł uszkodzonym samochodem. Został on jednak upomniany przez funkcjonariuszy Policji, że samochód nie nadaje się do jazdy. Sama bowiem techniczna zdolność pojazdu do jazdy nie jest tożsama z jego sprawnością umożliwiającą bezpieczne i legalne poruszanie się po drogach publicznych. Z dniem 21 stycznia wstawił on uszkodzony pojazd do warsztatu. Utracił przez możliwość samodzielnego poruszania się samochodem, nie miał też możliwości poruszania się innymi środkami transportu, zdecydował się więc wynająć pojazd zastępczy na czas naprawy.

/opinia biegłego W. S. k. 99 – 108, opinia uzupełniająca k. 124 -127, zeznania świadka M. K. k. 87-88 znacznik czasowy 00:04:20 – 00:07:43, oświadczenie k. 20/

W dniu 21 stycznia 2016 roku M. K. zawarł z (...) S.A. umowę najmu pojazdu zastępczego – samochodu marki B. (...), nr rej. (...). Tego samego dnia strony zawarły także umowę przelewu prawa do bezpośredniego występowania w imieniu poszkodowanego do ubezpieczyciela realizującego postępowanie gwarancyjne.

/umowa najmu k. 16 – 19, umowa przelewu k. 21/

Tego samego dnia pozwany przesłał poszkodowanemu ocenę techniczną uszkodzeń pojazdu. Poszkodowany przekazał kosztorys mechanikowi, który po jego weryfikacji stwierdził, że samochód posiada dalsze uszkodzenia nie wymienione w ocenie technicznej.

/e-mail k. 25-26/

W dniu 27 stycznia 2016 roku poszkodowany został poinformowany, że zlecono dodatkowe oględziny pojazdu i że ma oczekiwać na kontakt od rzeczoznawcy.

/e-mail k. 27/

Ostateczna ocena techniczna uszkodzeń pojazdu została przesłana M. K. w dniu 1 lutego 2016 roku. Jeszcze tego samego dnia udał się on z nią do warsztatu samochodowego, gdzie rozpoczęto naprawę pojazdu. Sam proces naprawy trwał 3 dni.

/e-mail k. 28, harmonogram k. 29-30/

Poszkodowany odebrał swój pojazd od mechanika w dniu 4 lutego 2016 roku. Tego samego dnia zwrócił powodowi pojazd zastępczy. Koszt najmu samochodu B. (...) przez okres 14 dni został określony na 4.760 zł.

/faktura VAT k. 22/

Decyzją z dnia 25 lutego 2016 roku pozwany przyznał powodowi odszkodowanie tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 1.020 zł, uznając za zasadny trzydniowy okres najmu przy zastosowaniu stawki 340zł/dobę.

/decyzja k. 23/

E-mailem z dnia 4 marca 2016 roku powód zakwestionował wydaną decyzję, wskazując że okres od 22 stycznia do 1 lutego 2016 roku stanowił czas oczekiwania na otrzymanie od pozwanego kalkulacji naprawy.

/e-mail k. 24/

Uzasadniony czas naprawy pojazdu zastępczego w przedmiotowej sprawie wynosił 14 dni. Zasadny okres zwrotu najmu pojazdu zastępczego obejmuje nie tylko okres faktycznej naprawy, ale i okres od dnia powstania szkody do dnia jej zgłoszenia ubezpieczycielowi (typowo ok. 3 dni), okres od dnia zgłoszenia szkody do dnia dokonania oględzin przez ubezpieczyciela oraz otrzymania przez poszkodowanego ewentualnego kosztorysu naprawy (zależny od działań ubezpieczyciela), okres oczekiwania na ewentualne oględziny dodatkowe (j.w.), okres organizacyjny na m.in. znalezienie warsztatu, zlecenie naprawy, przyjęcie i odbiór pojazdu z naprawy (typowo 2 dni). Poszkodowany wstawił pojazd do warsztatu w dniu odebrania pierwszego kosztorysu i tego samego dnia rozpoczął najem samochodu następczego. W następnym dniu mechanik najprawdopodobniej dokonał weryfikacji uszkodzeń i zamówienia części zamiennych, stwierdził istnienie uszkodzeń niewymienionych w wycenie ubezpieczyciela i poinformował o tym poszkodowanego. Okres 21 – 22 stycznia 2016 roku może zostać uznany za okres organizacyjny, w którym odbyły się czynności zmierzające do przygotowania pojazdu do naprawy. Następne dni, 23 – 24 stycznia 2016, stanowiły

weekend, podczas którego warsztat był nieczynny. W poniedziałek poszkodowany poinformował ubezpieczyciela o dodatkowych uszkodzeniach. Dodatkowe oględziny odbyły się dopiero 28 stycznia 2016 roku. Na ostateczną wycenę poszkodowany musiał czekać do 1 lutego, w czym 30 – 31 stycznia stanowił weekend. Po otrzymaniu kosztorysu niezwłocznie rozpoczęła się trwająca 14,4 rbg naprawa. Biorąc pod uwagę ośmiogodzinny dzień pracy, naprawa trwała 3 dni, do 3 lutego 2016 roku. W dniu następnym poszkodowany odebrał pojazd z warsztatu (dzień „organizacyjny”). Uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego był zatem dłuższy od faktycznego czasu naprawy, w szczególności przez potrzebę wykonania kolejnych oględzin i oczekiwanie na kolejne decyzje ubezpieczyciela, a także dni wolne od pracy. Okoliczności te były niezależne od woli poszkodowanego. W konsekwencji uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego wynosił od 21 stycznia 2016 roku, kiedy poszkodowany poinformowany o niezdatności pojazdu do jazdy wstawił go do warsztatu, do 4 lutego 2016 roku, kiedy poszkodowany odebrał pojazd – tj. 14 dni kalendarzowych.

/opinia biegłego W. S. k. 99-108, opinia uzupełniająca k. 124 – 127/

Przedmiotowy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego złożonego do akt sprawy. Dokumenty przedstawione przez stronę Sąd uznał za wiarygodne w całości. Sąd dopuścił dowód z zeznań świadka – kierowcy przedmiotowego pojazdu – M. K. na okoliczność przebiegu naprawy oraz czasu jej trwania i uznał je za cenne źródło dowodowe.

Celem ustalenia uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej W. S. (2). Sporządzona opinia została uznana przez Sąd za profesjonalną, rzetelną i wiarygodną, a wnioski w niej zawarte Sąd przyjął za swoje. Opinia była kwestionowana przez stronę pozwaną, z związku z czym Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej. Sąd pominął wniosek pozwanego o sporządzenie kolejnej opinii uzupełniającej. Biegły w swych opiniach rzetelnie i wyczerpująco odpowiedział na pytania stron, wyjaśniając wszystkie wątpliwości. Natomiast wniosek pozwanego o sporządzenie kolejnej opinii uzupełniającej zawierał pytania, na które biegły już udzielił odpowiedzi i uargumentowany był jedynie niezgodnością stanowiska pozwanego z wnioskami biegłego. W konsekwencji sąd uznał, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione i pominął wniosek dowodowy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego za szkodę poniesioną przez M. K. wskutek kolizji zaistniałej 12 stycznia 2016 roku wynika z art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Odszkodowanie należne od zakładu ubezpieczeń odpowiadającego w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdów ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela zasadniczo jest tożsamy z zakresem odpowiedzialności cywilnoprawnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wynikającym z przepisów kodeksu cywilnego określających zakres odpowiedzialności odszkodowawczej.

Powód był legitymowany czynnie do wzięcia udziału w procesie w związku z nabyciem przez niego od poszkodowanego wierzytelności z tytułu szkody na podstawie umowy przelewu wierzytelności. Tym samym powód wstąpił w prawa dotychczasowego wierzyciela, przysługujące wobec strony pozwanej z tytułu szkody w pojeździe i należnego, a nie wypłaconego jeszcze odszkodowania, na podstawie art. 509 § 1 i 2 k.c. Mógł on zatem skutecznie realizować uprawnienia poprzedniego wierzyciela również w zakresie dochodzenia należności na drodze sądowej.

W sprawie bezsporny jest fakt zaistnienia zdarzenia, którego skutkiem było uszkodzenie samochodu stanowiącego własność M. K. oraz cesja wierzytelności na rzecz powoda, a także stawka dzienna za wynajem pojazdu zastępczego w wysokości 340 zł. Osią sporu pozostawało jednak ustalenie uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego, jako że pozwany odmówił zwrotu kosztów najmu ponad okres 3 dni naprawy.

W myśl art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. § 2 omawianego przepisu przewiduje także odpowiedzialność sprawcy za straty, które poszkodowany poniósł (damnum emergens), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkoda nie wyrządzono (lucrum cessans).

Utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę majątkową. Niemożność korzystania z pojazdu, który został uszkodzony i wymaga naprawy, jest normalnym następstwem szkody, o której mowa w art. 361 § 1 k.c. i rodzi obowiązek wypłaty odszkodowania wówczas, gdy zastąpienie rzeczy uszkodzonej w okresie jej naprawy wymagało poniesienia określonych kosztów. Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej, obejmuje także celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (por. uchwała SN z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, Lex 1011468). Korzystanie z samochodu stało się przy obecnym stanie rozwoju stosunków społecznych i gospodarczych standardem cywilizacyjnym. Możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego ma umożliwić poszkodowanemu zachowanie takiego standardu życia codziennego, jak gdyby wypadek nie miał miejsca. Szkodą majątkową podlegającą naprawieniu są wydatki poniesione przez poszkodowanego w okresie naprawy pojazdu albo przez okres niezbędny do nabycia nowego samochodu, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że dowody zaoficerowane przez powoda, tj. zeznania świadka i dowody z dokumentów potwierdzają zarówno fakt trwania najmu pojazdu zastępczego, jak i potrzebę poszkodowanego korzystania z innego samochodu w okresie pomiędzy powstaniem szkody i nabyciem innego samochodu. Poszkodowany nie miał możliwości korzystania z innego pojazdu w trakcie naprawiania uszkodzonego samochodu. Nie można także oczekiwać od niego, że będzie używał jedynie komunikacji miejskiej, skoro przez szkodę poruszał się wyłącznie samochodem. Natomiast niezbędny czas najmu pojazdu zastępczego należy powiązać z procesem likwidacji szkody. Nie ulega bowiem wątpliwości, że poszkodowany nie ma obowiązku rozpoczynać naprawy pojazdu przed otrzymaniem odszkodowania, o ile nie ma stosownych środków aby to uczynić we własnym zakresie. Nawet wtedy zasadnym jest czekanie na sporządzenie przez ubezpieczyciela kosztorysu naprawy, aby dokładnie wiedzieć, z jakimi kosztami łączy się naprawa.

Sąd przyjął za swoje wnioski biegłego W. S. (2) w zakresie wskazania uzasadnionego czasu trwania najmu samochodu zastępczego. Biegły w przekonujący sposób uzasadnił swoje stanowisko, opierając się na opracowaniach przedmiotowych (...) Izby (...) oraz jasno wskazując przebieg procesu naprawy pojazdu. Sąd podziela stanowisko biegłego, że do okresu naprawy pojazdu wlicza się więcej elementów niż jedynie sama naprawa technologiczna. Jak już wskazano wcześniej, poszkodowany ma pełne prawo do wstrzymania się z przeprowadzaniem naprawy aż do sporządzenia przez ubezpieczyciela jej kosztorysu. Samo dokonanie naprawy bowiem nie jest obowiązkiem poszkodowanego i nie jest od niej uzależniona wypłata odszkodowania. W przypadku kosztów naprawy poszkodowany mógł zaniechać naprawianie pojazdu, woląc przeznaczyć kwotę odszkodowania np. na nabycie nowego pojazdu. Okresy oczekiwania na oględziny i sporządzenie wyceny są więc nieodłączną częścią procesu naprawy pojazdu i w pełni uzasadniają najem pojazdu zastępczego. W tych okresach poszkodowany faktycznie pozostawał bez środka transportu w związku z przeprowadzaniem ogólnorozumianych czynności naprawczych. Biegły trafnie zauważył także, że dni kalendarzowe nie są tożsame z dniami roboczymi. W dni wolne od pracy zarówno ubezpieczyciel, jak i warsztat samochodowy nie pracują, natomiast poszkodowany nadal potrzebuje środka transportu. W konsekwencji do uzasadnionego czasu najmu samochodu zastępczego zalicza się okres faktycznego pozostawiania poszkodowanego bez środka komunikacji, a nie tylko dni robocze, w których mechanik i ubezpieczyciel dokonują czynności związanych z naprawą.

Biegły nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, zgodnie z którym fakt poruszania się przez poszkodowanego uszkodzonym samochodem po szkodzie wskazywał, że samochód był sprawny technicznie. Sąd podziela w tym zakresie wnioski biegłego w całości. Należy odróżnić pojęcie pojazdu fizycznie zdolnego do jazdy od pojazdu prawnie dopuszczonego do ruchu. Fizyczna zdolność do jazdy polega jedynie na możliwości poruszania się – tj. utrzymania się

na drodze. Natomiast przesłanki dopuszczenia pojazdu do ruchu na gruncie prawa ruchu drogowego są dużo szersze i w znacznym stopniu niezwiązane z fizyczną możliwością poruszania się. Pojazd prawnie dopuszczony do ruchu musi mieć np. zainstalowane pasy bezpieczeństwa czy działające światła, co w żadnym stopniu nie rzutuje na faktyczne poruszanie się po drodze, ale związane jest z kwestiami bezpieczeństwa. M. K. poruszał się uszkodzonym pojazdem, ale został pouczony przez policjantów, że jego samochód nie spełniał kryteriów dopuszczenia go do ruchu, w konsekwencji czego był uprawniony do poruszania się. Pojazdy bowiem muszą spełnić nie tylko warunki czysto techniczne, ale i kryteria bezpieczeństwa, aby przez poruszanie się w ruchu drogowym nie stanowiły zagrożenia dla siebie i innych uczestników ruchu.

Reasumując, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego korzystanie przez poszkodowanego z samochodu zastępczego przez okres 14 dni było uzasadnione, a wynikający stąd koszt wynosił 4.760 zł (14 * 340 zł). W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił 1.020 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Z powyższych względów powództwo co do kwoty 3.740 zł podlegało uwzględnieniu w całości.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i zasądzono je od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu z załącznikami, t.j. od dnia 20 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty. Sąd oddalił powództwo w tej części w pozostałym zakresie. Pozwany dopiero bowiem z chwilą doręczenia odpisu pozwu i załączników mógł zapoznać się z treścią żądania, powód zaś nie wykazał, aby skutecznie wezwał ubezpieczyciela do zapłaty w terminie wcześniejszym.

Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 100 k.p.c. Włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodowi wszystkich poniesionych kosztów uznając, że powód uległ nieznacznie co do swojego żądania (jednie w zakresie odsetek). Na koszty uiszczone w toku postępowania przez powoda złożyły się: opłata od pozwu – 187 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 900 zł (zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 – w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu).